DWUTYGODNIK LOKALNY ISSN 1231-7810

Przegląd Olkuski

16 CZERWCA 1995, Nr 12/78/95 Egzemplarz bezpłatny

Dziś w Przeglądzie

* 25 lecie Olkuskiego Klubu Speleologicznego PTTK
* o telefonach w Wolbromiu
* i referendum w Bukownie
* co to jest Y's Men Klub
* rozmowy o książkach
* dużo, dużo sportu

Skok w prawdziwe życie

Na pomysłowy, choć nieco niekonwencjonalny pomysł wpadło kierownictwo Rejonowego Biura Pracy w Olkuszu.

Po uroczystym zakończeniu roku szkolnego i rozdaniu świadectw szczęśliwym maturzystom, ci dorośli ludzie, przed którymi właśnie otwierają się perspektywy i stoją na progu swej wielkiej życiowej kariery, stawali tymczasem w kolejce, aby zarejestrować się jako bezrobotni.

Akcja miała jak najbardziej słuszny cel, jeśliby nie było rejestracji w szkole, to byli uczniowie, musieli by stać w długich kolejkach w "pośredniaku".

Teraz mają szansę na szybsze otrzymanie zasiłku, jeśli oczywiście nie dostaną się na wymarzoną uczelnię.

Mimo wszystko widok był to dość smutny, wczoraj uczniowie - dziś bezrobotni.

(syp)

Łojanci w krawatach

To już ćwierć wieku, jak olkuscy grotołazi „spinają się po skałkach, opuszczają do jaskiń", jak podsumował ktoś działalność olkuskiego klubu speleologicznego.

Aby to uczcić postanowiono dokonać oficjalnego otwarcia pierwszej w Olkuszu i jednej z najwyższych w Polsce południowej, sztucznej ściany wspinaczkowej, która znajduje się w Szkole Podstawowej nr 2 w Olkuszu.

Zebranych w sobotnie popołudnie na sali gości; członków i sympatyków klubu przywitał Adam Kieres. Wśród gości nie zabrakło władz miasta z burmistrzem J. Dudkiewiczem, obecny był także gospodarz obiektu - dyrektor szkoły P. Głąbek.

Olkuski Klub Speleologiczny PTTK ma ciekawą i burzliwą historię. Założony 5 lutego 1970 roku przez grupę młodych zapaleńców, kierowanych przez H. Imiałka, a później S. Barczyka, przez pierwsze lata szkolił się i zdobywał uprawnienia. W tym okresie odkryto Jaskinię Januszkową, trzecią co do głębokości na Jurze. Niepełne efekty wyprawy do Afryki w 1973 roku nieco przyhamowały działalność, aż do 1976 roku, kiedy to kolejny nabór kursantów ożywił klub. Rozpoczęły się wyjazdy w Tatry i do jaskiń europejskich. Członkowie klubu brali udział w ekspedycjach na Spitsbergen, do Chin, Austrii i Jugosławii. Sporym osiągnięciem było pierwsze w Polsce kobiece przejście Jaskini Ptasiej w 1978 roku.

I znowu w latach 1982 - 89 działalność klubu nieco przycichła. Obecnie klub liczy około 30 osób, jego prezesem jest Marek Woźniak, a prezesem honorowym Andrzej Fus, działający w klubie od samego początku. „Dziadkowie", jak nazywają starą gwardię „młodzi", założyli sekcję oldboyów.

Po chwili klubowych wspomnień przecięto wstęgę, broniącą dostępu do ściany wspinaczkowej - bohaterki tego popołudnia. Kolejnych cięć dokonywali Ci, dzięki którym mogła ona powstać, czyli sponsorzy. A są nimi aktualni członkowie klubu, prowadzący firmy prywatne. Podziękowania należą się Olkuskiej Fundacji Sportu, firmom Alt F10, Rapid, Grań, Żelazotechnika, Interqatro.

Po części oficjalnej, przy lampce szampana, można było oglądać pokazowe przejścia dróg wspinaczkowych w wykonaniu A. Kołodziejczyka i D. Kuśnierczyka. Kiedy „młodzi" sprawnie pokonali wszystkie trudności wspinaczkowe, odezwała się ambicja "nieco mniej młodego" pokolenia klubowiczów. Jako pierwszy na sprawdzenie swoich umiejętności zdecydował się jeden z pierwszych członków klubu W. Kocjan „Królik", a po nim poszli następni. Panowie w krawa-

ciąg dalszy na str.3

Olkuskie medalistki

W dniach 22 - 29 maja, w Riesie /Niemcy/ odbyły się Mistrzostwa Świata w Akrobatyce Sportowej. W zawodach startowała czołówka akrobatów z 26 państw.

Wśród medalistów Mistrzostw znalazły się trzy olkuszanki: **Jolanta Gamrot, Edyta Kalinowska i Marta Adamiecka z MKS „Nadzieja" Olkusz**, które za wykonanie układu dynamicznego wywalczyły srebrny medal.

ciąg dalszy na str.6

Co to jest Y's Men

„Akceptacja zadań związanych z każdą słuszną sprawą" - tak brzmi dewiza Y's men International, ogólnoświatowego stowarzyszenia o charakterze charytatywnym, którego oddział powstał przed kilkoma dniami w Olkuszu. Olkuski Klub, jako pierwszy w woj. katowickim i jeden z pierwszych w Polsce, składa sie z 17 osób różnych zawodów, są wśród nich nauczyciele, urzędnicy, robotnicy.

Idea przeniesienia tej organizacji na grunt polski zrodziła się w trakcie kontaktów z duńskim klubem Y's men z Bjerringbro. Kontakty zapoczątkowane przed czterema laty dzięki olkuszance mieszkającej w Danii, Maryli Twardowskiej-Spanghausen rozwijały się z roku na rok. To dzięki nim odbyło się kilka wyjazdów do Danii, miała miejsce wymiana młodzieży szkolnej ze Szkoły Podstawowej nr 10 i Norde Skole z Bjerringbro. Zostały także nawiązane kontakty pomiędzy władzami miejskimi, które być może w przyszłości zaowocują wymianą doświadczeń. Przez cały ten czas Duńczycy pomagali, przesyłając zbierane przez siebie dary do olkuskiego szpitala i Domu Pomocy Społecznej. Kontakt z tak życzliwymi i bezinteresownymi ludźmi zainspirował do poznania zasad funkcjonowania Y's Men, i ostatecznie, do powstania klubu w Olkuszu.

W sobotę, 28 maja, w hallu Szkoły Podstawowej nr 10 w Olkuszu odbyło się zaprzysiężenie 17 członków klubu. W uroczystościach wzięli udział zaproszeni goście, w tym przedstawiciele władz miejskich z burmistrzem Januszem Dudkiewiczem i przewodniczącym Rady Miejskiej Wojciechem Gleniem. Najliczniej (ponad 60 osób) reprezentowani byli przedstawiciele duńskich i szwedzkich klubów. Przedstawiciel prezydenta Y's men international na Europę powiedział do nowo zaprzysiężonych członków stwierdzając, że „wita ich w rodzinie Y's Men, która skupia ponad 30 tysięcy osób w 60 krajach świata. Nie jesteśmy największą organizacją charytatywną - stwierdził - ale za to najlepszą".

Następnie wręczono prezenty dla nowo powstałego klubu i odczytano listy gratulacyjne, które nadeszły zarówno od klubów polskich, jak i ze Stanów Zjednoczonych, Danii, Norwegii, Sri Lanki, Japonii. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10. Goście mogli obejrzeć wiązankę tradycyjnych polskich pieśni i tańców ludowych, a także taniec nowoczesny. Bardzo ciekawe opracowania sacro - songów zaprezentował zespół Viatores, grający na co dzień przy Parafii Św. Andrzeja. Największe zainteresowanie gości wzbudził krakowiak, brawurowo wykonany przez dzieci w strojach ludowych. Duńczycy aż wstali z miejsc, aby zobaczyć choreograficzne popisy trzecioklasistów. Po występach goście zostali zaproszeni na obiad, który przeciągnął się w wieczór przeplatany polskimi i duńskimi piosenkami.

Ponieważ idea działania Y's Men Klubu nie jest szerzej znana, warto pokrótce przypomnieć jego historię. Wszystko zaczęło się w 1922 roku w Stanach Zjednoczonych, gdzie tamtejszy sędzia założył wraz z dawnymi kolegami z YMCA (Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej) klub, który miał pomagać tamtejszej młodzieży w organizacji działań. Idea rozprzestrzeniła się na cały świat, pierwsze kluby powstały także w Polsce. Jest to organizacja opierająca się na wartościach chrześcijańskich, której bardzo ogólnie pojętym celem jest niesienie pomocy innym. Szczególną rolę w pracach Y's Men odgrywa opieka nad młodzieżą. Prowadzone są zbiórki odzieży używanej, która później jest rozdawana najuboższym lub sprzedawana, a uzyskane środki są przeznaczane na działalność charytatywną. Dużą rolę odgrywa popieranie działań lokalnych.

Znak towarzystwa to czerwony trójkąt z wpisaną literą Y, gwiazdą i nazwą organizacji.

Na zachodzie Europy działa wiele organizacji charytatywnych takich jak Rotary Klub czy Lion's Klub, być może w naszym kraju powiększy się ilość takich organizacji. Pomocy nigdy za dużo.

(syp)

WOLBROM

Z Wolbromiem te numery

Jeszcze nie tak dawno w Wolbromiu do połączeń telefonicznych używano korbek. Nie wszyscy może wiedzą o co chodzi, ale wspomnijmy tylko, że właśnie ten typ aparatów wynalazł Bell. Ale czasy gdy człowiek musiał się nieźle nakręcić, by gdzieś zadzwonić, powoli odchodzą w przeszłość.

Burmistrz Wolbromia Jerzy Górnicki, żali się jednak, że ciągle jeszcze w jego mieście jest w użyciu centrala ręczna. Wygląda to mniej więcej tak: gdy podnosi się słuchawkę, zgłasza się telefonistka, której „przecyfrowuje" się pożądany numer.

Dopiero ona nas z nim łączy. Do dziś w Wolbromiu jest tylko 600 abonentów, a w mieście i gminie mieszka ok 25 tys. osób. Idą jednak zmiany na lepsze. W Olkuszu kończona jest właśnie nowa centrala telefoniczna E-10 o pojemności 10 000 numerów. Z tej cyfry Wolbromowi przyznano 2500 numerów. Burmistrz Górnicki obawia się jednak, że „nie zaspokoi to w pełni zapotrzebowania jego miasta, gdyż złożonych podań jest przeszło 3 tysiące, a wiele osób czeka na telefon od kilkunastu lat".

Na naszą uwagę, że Wolbrom i tak jest w lepszej sytuacji niż Olkusz, któremu przyznano tylko 2 tys. numerów na 5,5 tys złożonych wniosków, zarzucono nas wyliczeniami. Wynika z nich, że „nasycenie" telefonami, nawet po uruchomieniu nowej centrali (planuje się na koniec czerwca), będzie w Olkuszu wciąż dwa razy większe niż w Wolbromiu.

„Wedle sprawiedliwości społecznej Olkusz nic nie powinien dostać" - żartobliwie skończył tą kwestię Burmistrz Górnicki.

/Olgerd/

Bank rozpocznie wypłaty

Jak podała Gazeta Wyborcza /Gazeta w Katowicach nr 130/95/ upadający Bank Spółdzielczy w Olkuszu, rozpocznie wypłatę wierzytelności na przełomie czerwca i lipca, gdy Ministerstwo Finansów zaakceptuje listę wierzycieli.

Przygotowuje ją Sąd Wojewódzki w Katowicach. Jak do tej pory na liście znalazło się około 8 tysięcy osób. Wypłacanie może potrwać od 2 do 3 tygodni. Dla porównania upadłość Banku Spółdzielczego w Piekarach dotknęła około 3 tysiące klientów.

Wkłady wielu klientów olkuskiego banku nie przekraczają wysokości 1 złotego, najniższe wierzytelności zaczynają się od 2 groszy. Fakt ten może przedłużyć okres wypłat.

Niektórzy klienci, zawiadomieni o posiadaniu tak niewielkich wkładów, odsyłają zawiadomienia z adnotacją o przekazaniu kwoty „na cele społeczne".

/km/

Łojanci w krawatach

ciąg dalszy ze str.1

tach nieźle radzili sobie z trudnościami ściany.

Goście mieli także okazję obejrzeć wystawę dawnego i najnowocześniejszego sprzętu wspinaczkowego, zaimprowizowany biwak, wystawę górskich fotografii Andrzeja Dajka, setki zdjęć ilustrujących minione 25 lat oraz klubowe kroniki.

Z jakim sentymentem czyta się zapis z kroniki klubowej, pochodzący z 1978 roku:

„... do konwencji należało zjechać w kluczu /jest to dość bolesne - przyp. aut./ z Wielkiego Okiennika, z zapaloną karbidówką, trzymaną w ręce, wchodzenie klasyczne po drabince na czas, prusikowanie...".

Tych technik już nikt nie stosuje, zastąpił je nowoczesny sprzęt - a było to zaledwie dwadzieścia lat temu. Wszyscy obecni na uroczystości ulegli atmosferze wspomnień, wszak nie widzieli się czasami od lat. Zjawili się nawet klubowicze z za granicy

Moja droga ja cię kocham

Teraz może nieco o bohaterce imprezy, czyli o samej ścianie.

Składa się ona z kilkudziesięciu sztucznych chwytów, przykręconych do jednej ze ścian sali gimnastycznej. Sposób ułożenia chwytów nie jest przypadkowy, a ich kształt i rozmieszczenie określają trudności drogi od najłatwiejszych po bardzo trudne. Zgodnie z tradycją mają one już swoje nazwy: „Tańczący z listwami", „Pijane wiertarki", „Maryna". W każdej chwili istnieje możliwość zmiany układu chwytów.

Wspinaczka po sztucznej ścianie to bardzo bezpieczny trening i widowiskowy sport. Mimo wszystko, żal, że wspinaczka, kojarząca się z przyrodą i przestrzenią, trafiła do sal sportowych, ale tak już musi być. Planowane jest wzbogacenie ściany o przewieszkę, czyli nieoczekiwanie stajacy na drodze wspinacza garb.

Refleksje byłego „spinacza"

Przez klub, w ciągu 25 lat przewinęło się setki osób, które trafiły tu zarażone bakcylem wspinaczki i speleologii. Tylko dla nielicznych skały stały się sposobem na życie, mierzonym wyjazdami "w skałki", coraz wyższe góry i coraz głębsze jaskinie.

Dla większości kontakt z klubem to wspaniałe wspomnienia z pierwszego wyjazdu, smak tryumfu z pokonania trudnej ściany. I to nieważne, że ówczesne ekstremalne drogi, na które poświęcano kilka wyjazdów, których przejście było swoistą nobilitacją, obecnie pokonywane są „na dzień dobry, dla rozgrzewki" w kilka minut. To naprawdę nieważne.

Ktoś mądrze powiedział: „Każdy ma swój Everest".

Jacek Sypień

BUKOWNO

Referendum

Około 900 podpisów, czyli ponad 100 więcej niż trzeba, zebrali działacze Stowarzyszenia Obrońców Bukowna pod wnioskiem o ogłoszenie referendum. Wspomniane referendum ma dotyczyć dwóch spraw, opowiedzenia się mieszkańców za ekologią oraz odwołania Zarządu Miasta.

Zarejestrowane w marcu tego roku stowarzyszenie oskarża Zarząd o korupcję, nie organizowanie przetargów na roboty budowlane oraz zbyt tanią wycenę i sprzedż budynków po byłej jednostce wojskowej, zresztą firma, która je kupiła, nie zapłaciła nawet tej niższej ceny itp.

Zarząd Miasta odrzuca te zarzuty. „Ekologiczny obłęd" i „totalna bzdura" to najkrótsze słowa komentarza, jakie usłyszeliśmy od Burmistrza Bukowna Jana Galickiego. „Po co referendum ekologiczne?! Każdy człowiek jest za zdrowym powietrzem...

Jedyny efekt tego referendum to 300 mln, które będzie kosztować!" - komentuje pierwszą sprawę, która ma być podjęta w gminnym głosowaniu. Co do zarzutów bezpośrednio dotyczących jego samego (m. in. budowy domu za miejskie pieniądze), to Burmistrz Galicki uważa je za zwykłe pomówienia, nie poparte żadnymi faktami.

W ciągu miesiąca (w tym czasie odbędzie się weryfikacja zebranych podpisów) wojewódzki komisarz wyborczy zdecyduje czy owe referendum ogłosić.

/O/

Kubuś osiedlowy

Czy potrzebne są kluby osiedlowe? To zależy od konkretnego przypadku. Działalność Klubu Osiedlowego "Kubuś" przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa" w Olkuszu przekonuje, że istnieje potężna potrzeba działania tego typu placówek.

Od kilku lat w szkołach zlikwidowano zajęcia pozalekcyjne, tymczasem zainteresowania dzieci wcale się nie zmniejszyły. Tę lukę próbuje wypełnić Klub "Kubuś". Działa na dość specyficznym terenie. Osiedle Słowiki i jego mieszkańcy od niedawna są obecni w życiu naszego miasta. Specyficzny układ urbanistyczny z własnym ryneczkiem, na którym skupia się życie gospodarcze i kulturalne „ Smerfów" spowodował, że mieszkańcy zamknęli się przed Olkuszem, początkowo trudno było mówić o ich integracji. Przybyli tu ludzie z całej Polski wraz z bagażem swych obyczajów, konwenansów, zapatrywań na wspólne życie w Olkuszu. Działalność kulturalna w takim środowisku była trudna.

„Zaczynaliśmy od organizowania dyskotek i imprez masowych" - wspomina Marek Wenek, kierownik klubu. W ten sposób próbowano wyciągnąć ludzi, nie tylko młodych, z domów, poznać ich ze sobą, zainicjować jakieś wspólne działania. Z czasem, klub dorobił się stałej grupy bywalców, można było tworzyć sekcje zainteresowań. W klubie organizowane są zajęcia muzyczne: gry na pianinie, gitarze, instrumentach elektronicznych i nauki śpiewu. Ćwiczy także zespół muzyczny grający zarówno standardy, jak i muzykę rockową, oraz zespół wokalno-taneczny, który uplasował się na 3. miejscu w województwie w swojej kategorii.

Bardzo prężnie działa tu sekcja modelarska, która została założona w 1992 roku, z inicjatywy Wojciecha Bolesławskiego na miejscu klubu krótkofalowca. „Kubusiowi" modelarze od lat zajmują liczące się miejsca na zawodach modeli kartonowych i wolnolatających. Oprócz tego, w klubie prowadzone są kursy kroju i szycia, tańca towarzyskiego, językowe.

Sporą aktywność wykazuje sekcja plastyczna prowadzona przez artystę-malarza Stanisława Stacha. Wykształcenie plastyczne jest niedoceniane, tymczasem od tego, jak ukształtuje się wrażliwość plastyczna dziecka, będzie zależało to, jak się będzie ono w przyszłości ubierało, urządzało mieszkanie, i czy będzie wieszało na ścianach reprodukcje, czy coś bardziej ambitnego. Dzieci spotykają się raz w tygodniu w dwóch grupach, do 8 lat i od 9 -15. W zajęciach uczestniczy ok. 25-30 osób. Dzieci poza odkrywaniem i ćwiczeniem nowych technik plastycznych kształtują swoją wrażliwość poprzez oglądanie slajdów, albumów. Zajęcia są bezpłatne, rodzice pokrywają jedynie koszty farb i materiałów. Sekcja działa od 1990 roku i może poszczycić się sporymi osiągnięciami jak na przykład nagrody i wyróżnienia na ogólnopolskim konkursie Razem w Europie.

Klub podjął się też organizacji wojewódzkiego konkursu prac plastycznych pt. „Kolorowa Muzyka", który odbywa się co dwa lata i konkursu Ziemia Olkuska. Kiedyś zrodził się pomysł aby pomalować brudne, szare i upstrzone pseudo - grafiti ściany przejścia podziemnego i garażów, oby pomysł ten doczekał się realizacji.

Klub ma swoich stałych bywalców, którzy nie biorą raczej udziału w zajęciach sekcji, lecz przychodzą tu, żeby pogadać, zagrać w szachy czy warcaby. Traktują to jak swoje miejsce. Czasami jest to młodzież trudna, z problemami w szkole i w domu, niejednokrotnie to "paczka" znajomych z klubu stanowi dla nich jakieś oparcie. Kierownictwo klubu planuje zatrudnienie psychologa, który mógłby pomóc tej z pozoru twardej i chamskiej, a czasami, bardzo zagubionej młodzieży.

Przed "Kubusiem", jak chyba przed każdym klubem, stoi dylemat. Czy nastawić się na działalność specjalistyczną, organizować kolejne sekcje zainteresowań i mieć świadomość, że co roku kilka lub kilkanaście osób zostanie "zarażonych" malarstwem lub nauczy się grać na jakimś instrumencie muzycznym, czy „pójść w masowość" - organizować dyskoteki, zabawy osiedlowe, konkursy dla dzieci, co obejmie swoim wpływem większą liczbę dzieci, ale jest znacznie droższe, a efekty wychowawcze są znacznie mniejsze. Można by powiedzieć, że ideałem byłoby organizować i jedną i drugą formę zajęć. Na przeszkodzie stoi podstawowy czynnik - pieniądze. Powoli na rozwinięcie się działalność klubową zaczyna brakować pomieszczeń.

Działalność klubu nie byłaby możliwa bez życzliwości i poparcia kierownictwa Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa", z prezesem Marianem Sewerynem, dla którego ważne jest nie tylko to, aby nie lały się kaloryfery i było czysto, ale także to, aby mieszkańcy osiedla mieli u siebie możliwość realizowania swych pasji i zainteresowań.

(syp)

Zmierzch Harlequina

Z dyrektorką Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Olkuszu, Krystyną Wieczorek rozmawia Lizawieta Jagieniak.

- Czy tradycja sięgająca czasów międzywojennych /od 1917 roku, a wznowiona działalność w 1946/ korzystania z biblioteki jest dziś popularna, ilu jest czytelników?

- W ostatnich latach zauważamy coraz większe zapotrzebowanie na usługi biblioteczne, ze względu na wzrost cen za książki. W roku 1994 korzystało blisko 10.300 osób, czyli o 600 więcej niż w 1993.

- A dzieci?

- W tym także dzieci, od przedszkolaków do nastolatków. Jest ich około 3,5 tysiąca.

- W jakim wieku jest najwięcej wypożyczających?

- Przeważa młodzież szkół średnich i studiująca oraz osoby w wieku 40 - 50 lat.

- Czytelnikami są tylko olkuszanie czy okoliczni mieszkańcy również tu przynależą?

- Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna składa się z centrali /przy Miejskim Ośrodku Kultury w Olkuszu, ul. Francesco Nullo / oraz dwunastu filii - pięciu w mieście i siedmiu w większych wsiach. Planujemy otworzyć jeszcze jedną na osiedlu Słowiki. Niemniej jednak każdy może korzystać z tej „głównej", gdyż ta posiada zresztą największy księgozbiór.

- Jak często zdarzają się kradzieże, zagubienia, przypadki zniszczenia książek?

- W zasadzie kradzieże są sporadyczne. Natomiast częściej wyrywane są kartki, wycinane fragmenty. Poza tym, książki są obecnie bardzo słabe - klejone i w miękkich oprawach. Staramy się dbać o każdą pozycję - okładając, np. w folię czy przechowując w odpowiednich warunkach. Od ubiegłego roku ponadto mamy kserokopiarkę, tak więc na miejscu można coś potrzebnego odbić. Miejmy nadzieję, że wyeliminuje to niszczycielskie praktyki.

- A jak z korzystaniem na miejscu? Czy chętnie ludzie przebywają w tej czystej i przestronnej czytelni?

- O tak! Coraz więcej osób przychodzi nawet w soboty, bo wszystko niestety drożeje.

- Co zatem najczęściej przeglądają?

- Jest na przykład grupa ludzi przychodzących codziennie na przegląd prasy, w tym dzienników, tygodników i miesięczników. Prenumerujemy blisko 40 czasopism o różnej typologii i tematyce. Często też - zwłaszcza młodzież korzysta z podręcznego księgozbioru - encyklopedii i słowników, np. do pisania prac domowych.

- Każdorazowo można zabrać ze sobą trzy książki, ale czy dużo jest tzw. „pożeraczy słowa?" Ile tacy „giganci" potrafią przeczytać na miesiąc?

- Takich pożeraczy jest bardzo dużo. Dajemy im po 7 - 12 pozycji na jeden raz, zaś na miesiąc czytają oni nawet do trzydziestu książek - zwłaszcza emeryci, renciści lub bezrobotni, mający więcej czasu.

- Jakie trendy czytelnicze Pani teraz obserwuje? Nastąpił już zmierzch Harlequina i podobnych wyciskaczy łez - jak duże jest zainteresowanie ambitniejszymi gatunkami?

- Zdecydowanie słodkie miłosne szmiry się „przejadły", było to chwilowe zjawisko. Popularność zdobywają tłumaczenia amerykańskiej beletrystyki /m.in. U. Eco, W. Wharton, J. Forsyth/. Z półek schodzi też fantastyka, horrory i thillery światowej sławy pisarzy. Powodzeniem cieszy się również literatura ekologiczna, dotycząca najnowszej historii czy spraw ekonomii, gospodarki, biznesu, marketingu.

- A co lubią dzieci?

- Na pierwszym miejscu wypożyczają lektury oraz serie „Tajemnice zwierząt", „Tak żyli ludzie", bajki Disneya. Książki Siesickiej, Snopkiewicz i Chmielewskiej tradycyjnie należą do młodzieży szkolnej.

- Ile woluminów posiada biblioteka?

- Księgozbiór w całości wraz z filiami liczy 180,5 tysiąca, a w centrali jest 63,5 tys. Wypożyczeń było w ubiegłym roku łącznie prawie 270 tys., a w głównym oddziale blisko 93 tys.

- A ile pozycji uchroniono z czasów okupacji?

- Około 300.

- Jak liczny jest personel?

- Zatrudnionych jest - 22 bibliotekarki i 4 osoby z obsługi, w tym tylko u nas pracuje 10 osób. Zakup i opracowanie jest robione dla wszystkich filii.

- Jak przedstawiają się finanse, czy są środki na zakup nowości pojawiających się na rynku księgarskim?

- Jeśli ceny książek nadal będą tak rosły, to rzecz jasna zakupy będą coraz mniejsze.

- Wiem, że biblioteka robi coś jeszcze...

- Prowadzimy działalność na rzecz osób chorych i niepełnosprawnych. I tak filia w szpitalu od lat 70. składa się z ośmiotysięcznego księgozbioru. Dla osób starszych otworzyliśmy punkt biblioteczny w Domu Opieki Społecznej. W najbliższym czasie uruchamiamy w centrali wypożyczalnię książki mówionej /na kasetach/ dla osób niewidomych. Ponadto współpracujemy ze szkołami, organizując np. lekcje biblioteczne, przyjmujemy wycieczki - najczęściej ośmioklasistów. Pomagamy w organizowaniu konkursów, wystaw, obchodów rocznicowych. Prowadzimy specjalny dział regionalny, w którym gromadzimy wszystko to co dotyczy Olkusza i okolic.

- Dziękuję za rozmowę.

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna przy MOK w Olkuszu zaprasza codziennie oprócz niedziel: poniedziałek, wtorek i środa 10.00 - 19.00; czwartek 10.00 - 16.00, sobota 9.00 - 14.00.

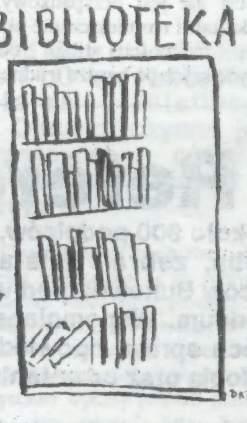

Ciężarówki z nadwagą

Przez 5 kolejnych dni, na trasie nr 4 przeprowadzana była ponownie akcja ważenia samochodów ciężarowych. W akcji brali udział pracownicy Zarządu Dróg w Olkuszu, wspierani przez olkuską drogówkę, a jej głównym celem było wyłapywanie tych samochodów, które przekroczyły dopuszczalne naciski na oś. Mandaty, stanowiące na ogół krotność obowiązującego kursu dolara, nie zawsze są jednak w stanie zdyscyplinować przewoźników i wymóc na nich przestrzeganie przepisów. Zdaniem zaś drogowców, to właśnie oni przyczyniają się w znaczny sposób do szybkiego zużycia nawierzchni dróg. Jak się wydaje, dopóki kary nie będą odpowiednio wysokie, chęć zysku zawsze weźmie górę nad zdrowym rozsądkiem, jak zawsze zresztą. Z drugiej jednak strony, może przydałoby się zrzucić kilka kilogramów (a raczej ton) - w końcu lato przed nami...

Jak długo jeszcze?

Trwający już od kilku miesięcy remont w obrębie ul. 20 Straconych, przedłuża się i nic nie wskazuje, żeby miało się w tej sprawie coś zmienić, przynajmniej w najbliższym czasie. Sytuacja ta jest źródłem wielu niedogodności i utrudnień tak dla mieszkańców, jak i kierowców jadących w kierunku Zawiercia, zmuszonych do korzystania ze specjalnego objazdu. Jak się dowiedzieliśmy, przyczyną całego „zamieszania" są prace prowadzone w związku z budową kolektora sanitarnego „Sikorka", przy okazji której wymieniana jest również stara nawierzchnia drogi oraz budowana instalacja deszczowa. Wolne tempo prac związane jest z ogromnymi kosztami, w związku z czym ich koniec planowany jest dopiero na czerwiec 1997 r.

Jak zwykle więc, wszystko rozbija się o brak pieniędzy, dlatego nie ma chyba co liczyć, że remont zakończy się przed planowanym terminem. No, chyba że znajdzie się jakiś bogaty "sponsor"...

(rp)

Mały wielki las

Ponad 2 mln 200 tys drzewek rośnie na ok. 7 ha

Pode mną rozciąga się zielona płaszczyzna lasu złożonego z ponad dwóch milionów drzewek. U moich stóp szumią korony buków, dębów...- to nie jest fragment Podróży Guliwera ani jakaś fantastyczna wizja - ale moje wrażenia po wizycie w Gospodarstwie Szkółkarskim w Hutkach należącym do Nadleśnictwa Olkusz.

Jak powstaje drzewo?

Na początku jest szyszkarz, człowiek, który zajmuje się zbieraniem nasion z drzew. Na terenie nadleśnictwa tworzy się specjalne uprawy i plantacje nasienne. Zanim nasiona znajdą się w glebie, muszą zostać odpowiednio spreparowane tak, aby przyspieszyć kiełkowanie. Gdyby tego nie zrobiono, naturalny proces kiełkowania mógłby się zacząć dopiero po roku, a nawet dwóch latach. Nasiona wysiewa się do specjalnych koryt w szklarniach w Pomorzanach: W szklarniach rosną do roku i następnie są przesadzone do szkółki leśnej. Tam sadzone w rzędach po cztery, rosną do czasu, aż będą nadawały się do przesadzenia, co następuje po dwóch, trzech latach.

W tym czasie młode drzewka poddane są troskliwej pielęgnacji, są okopywane, pielone, selekcjonowane. Stosuje się specjalne nawożenie, które ma wzmocnić rośliny i przygotować je do przejścia na słabsze gleby, sporadycznie kwatery z sadzonkami są zasilane środkami, które mają likwidować pędraki, bardzo groźne dla młodych drzewek.

powierzchni szkółki leśnej. Drzewka sadzone są gatunkami na dziewięciu kwaterach uprawnych. Teren szkółki sąsiaduje z drogą Bolesław - Klucze i resztkami lasu, jaki pozostał po wielkim pożarze z 1992 roku.

Pionierska brzózka

Najliczniejszą uprawę stanowi brzoza (700 tys.), która jako gatunek pionierski stosowana jest do zalesień nieużytków, a w naszym przypadku terenów pożarzysk. Kiedy brzoza spełni swoje zadanie i stworzy odpowiednie warunki, będą tam sadzone inne drzewa użytkowe. Pozostałe gatunki: świerk, jodła, jesion, dąb czy buk są sukcesywnie sadzone w lasach podległych Nadleśnictwu Olkusz. W szkółce hoduje się takie gatunki jak czeremcha czy akacja, które nie mają wartości użytkowej, ale sadzone np. w borze sosnowym, pomagają wytworzyć się poszyciu, ściółce leśnej i stanowią naturalny karmnik dla leśnych ptaków.

O północy się zjawili

Prywatni właściciele lasów mogą stosunkowo niedrogo (od 500 zł do kilku tysięcy) kupić sadzonki drzew. Niestety - jak wynika ze słów kierującego szkółką - podleśniczego Rafała Krzysztofka - plagą są złodzieje, którzy przychodzą tu nocą, aby ukraść sadzonki, narzędzia, a często bezmyślnie zniszczyć cudzą pracę. W szkółce pracuje kilku pracowników stałych i 30 pań zatrudnione w ramach prac interwencyjnych z Rejonowego Urzędu Pracy. Jest co prawda specjalne urządzenie do sadzenia drzewek, ale częściej jest to robione ręcznie. Spacer po szkółce w upalny letni dzień daje niesamowite wrażenia, po kilku krokach przenosimy się z miejsca, gdzie pachnie brzozą do zapachu świerkowego lasu. To ciekawe, ale gdyby przesadzić wszystkie tu rosnące drzewa, to stworzyłoby się las o powierzchni prawie 400 ha. Dla porównania np. Puszcza Niepołomicka liczy sobie 100km².

/syp/

STUDIO FILMOWE ANDI VIDEO

FILMOWANIE IMPREZ I UROCZYSTOŚCI
/cyfrowy montaż z efektami specjalnymi/

Andrzej Dauksza tel. 43-27-37 w. 58 i 19
Olkusz ul. Legionów Polskich 34/73

WOLBROM

Będzie pięknie

W szybkim tempie wolbromski Rynek nabiera blasku. Do końca czerwca ma być zakończona wymiana nawierzchni okalających go dróg. Remont Rynku podzielony jest na dwa etapy.

Ponieważ wspomniane drogi leżą w gestii Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych, to ona wybrała wykonawcę (RDP Olkusz) i w całości ponosi koszty. A będą one niemałe, gdyż naprawa asfaltowej nawierzchni nie polega li tylko na, modnych ostatnio „wycinankach", ale łączy się z także z kompleksową wymianą podbudowy oraz - skuli podmokłego terenu - montażem dodatkowych studzienek ściekowych.

Drugim etapem prac będzie wymiana bardzo zniszczonej płyty Rynku, ale to sfinansuje już Gmina Wolbrom. Burmistrz Jerzy Górnicki poinformował nas, „że taki był układ, oni robią drogę, my płytę Rynku". Jak więc widać, nie wszystkie „układy" są z gruntu złe.

/O/

Koncert nadziei

3. czerwca bieżącego roku w Miejskim Domu Kultury w Olkuszu odbył się, organizowany przez Klub Inteligencji Katolickiej, koncert „Nadzieja". upamiętniający pięćdziesiątą rocznicę zakończenia II wojny światowej, i nawiązujący do obchodów Roku Katyńskiego.

Podczas półtoragodzinnych występów i prezentacji nie było mowy o nudzie. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Miłośnicy muzyki poważnej wysłuchać mogli solowych koncertów skrzypcowych w wykonaniu Ewy Szczepańskiej. Chór „Hejnał" przygotował kilka pieśni specjalnie dla miłośników poważnego śpiewania. Preferujący muzykę religijną, wysłuchać mogli utworów prezentowanych przez zespół „Viatores" działający przy parafii św. Andrzeja w Olkuszu.

Nie zabrakło również adekwatnych do okoliczności wierszy i prozy. Recytatorki, pod opieką Barbary Kallisty, przez świetne wyczucie i znajomość historii, oddały klimat tamtych minionych dni. Przeplatające się wzajemnie fragmenty stworzyły jednolitą, ciekawie prezentującą się całość.

Szkoda tylko, że pomoc dla polskich diecezji w Łucku i Irkucku, z racji wolnych miejsc na sali, będzie tak skromna. W planach była świetna impreza... W rzeczywistości puste fotele wołały o widzów, lecz koncert „Nadzieja" odbył się mimo wszystko i niech żałują Ci, którzy nie przyszli.

Wypada mieć tylko nadzieję, że w przyszłym roku widzowie szukać będą wolnych miejsc na sali...

Kasia

Olkuskie medalistki

ciąg dalszy ze str.1

O kilka słów na temat akrobatyki w Olkuszu poprosiliśmy trenera Zdzisława Gregorskiego.

Akrobatyka ma w naszym mieście długie tradycje. Wiele „olkuskich sław" zakończyło już karierę sportową, obecnie są trenerami lub też udzielają się w innych dziedzinach sportu amatorskiego. Ich miejsce zajęły „przyszłe talenty".

„Te jeszcze dzieci, bo jak inaczej można powiedzieć o na przykład uczennicy piątej klasy szkoły podstawowej, naprawdę bardzo ciężko trenują. Nasze treningi odbywają się 8 - 9 razy w tygodniu. Światowa czołówka trenuje 10 - 12 razy" - mówi Zdzisław Gregorski.

„Startujemy w wielu zawodach w kraju i za granicą, odnosząc poważne sukcesy".

Sekcja akrobatyki jest kuźnią talentów. Zawodnicy klasy mistrzowskiej mają wolny wstęp na uczelnie wychowania fizycznego. Tam startują w barwach AZS-ów, a następnie stają się przeważnie trenerami.

Tak jak sport krajowy, tak i olkuska akrobatyka cierpi na braki finansowe. Władze miasta starały się dofinansowywać działalność sekcji i całego sportu w Olkuszu. Z jakim skutkiem? Tu zdania są podzielone, tak jak podzielone jest środowisko sportowe miasta.

W tym roku władze miasta przeznaczyły na „sport" 1,5 miliarda starych złotych. By móc podzielić je sprawiedliwie, zaproponowały utworzenie Rady Sportu, złożonej z działaczy olkuskich klubów i MOSiR-u. Pieniądze, na podstawie Regulaminu Rady, podzielono między kluby. Prawdopodobnie już więcej ich nie będzie.

Sekcja akrobatyki sportowej MKS „Nadzieja" otrzymała 190 milionów starych złotych, z czego 110 wróci do miejskiej kasy z tytułu opłat za korzystanie z hali sportowej.

Właśnie te opłaty są „cierniem", który spędza sen z powiek działaczy MKS-u. Utajniony konflikt między MKS, MOSiR-em i władzami miasta ciągle trwa. I jak to zwykle bywa chodzi o pieniądze...

„W mieście musi być ktoś, kto personalnie będzie odpowiedzialny za sprawy sportu. Za koordynację wszystkich działań i opracowanie, powiedziałbym, polityki sportowej. Może będzie to grono doradców sportowych, „fachowców", związane z Komisją Sportu Rady Miejskiej? Tu potrzebny jest twórczy niepokój, a jednocześnie elastyczność działania. Każda złotówka zainwestowana w sport musi przynieść dochód. A jest on wymierny, w postaci wyników sportowych i wyników w nauce" - mówi Zdzisław Gregorski.

Być może, faktycznie potrzebny jest jakiś niekonwencjonalny sposób na rozwiązanie tych problemów. Jednak tam, gdzie chodzi o pieniądze, jest wiele racji, wiele koncepcji i wielu rozkłada ręce.

/km/

Zakątek miasta

Wszyscy olkuszanie znają „stary cmentarz".

Niegdyś umiejscowiony poza miastem, dziś znajduje się w jego centrum. Jest to jedno z nielicznych w naszym mieście miejsc, w którym można spotkać stare, dorodne drzewa. Przy okazji ważnych rocznic, związanych z powstaniem styczniowym, odbywają się tu oficjalne uroczystości.

W dni powszednie jest tu cicho. Zapewne to mogiły tworzą specyficzny klimat zadumy. Od czasu do czasu pojawi się jakaś wycieczka lub zabłąkany turysta. Ostatnio pojawiają się tu także wandale.

W sprawie dewastacji tego cmentarza Klub Inteligencji Katolickiej wystąpił ostatnio z pismem do władz miasta.

Jak powiedział nam miejski konserwator zabytków, Jacek Wilk, w tym roku rozpoczną się niezbędne prace konserwacyjne przy najcenniejszych nagrobkach. Kilka już znalazło się w pracowni konserwatorskiej, następne zostaną zdemontowane w najbliższym czasie.

W planach jest także odtworzenie dawnych alejek, instalacja oświetlenia i utworzenie "ściany pamięci", na której znalazłyby się nazwiska ludzi już nieżyjących, a zasłużonych dla Olkusza.

Być może jest to ostatnia chwila, by uratować przed wandalami pozostałości tej zabytkowej nekropolii.

Czy ktoś z Państwa czytał napisy na nagrobkach, czy zauważyli Państwo jak piękne są te nagrobki. Obok Francesco Nullo leży tu wielu „ważnych" ludzi, m.in. zmarły w 1848 roku „oficer byłych wojsk polskich"' jak przed władzami zaborczymi zakamuflowano uczestnika powstania listopadowego.

Być może po remoncie „stary cmentarz" wpisze się do przewodników turystycznych naszego regionu, a i my będziemy tu częściej zaglądać.

/km/

Łojant od A do Z

Dajesz klient, co to psycha ci siada ?

Takie i inne dziwnie brzmiące rozmowy można usłyszeć podczas niedzielnego spacerku po dolinkach podkrakowskich lub w jakimkolwiek innym miejscu, gdzie z jurajskiej gleby wyrastają choćby najmniejsze nadające się do łojenia skałki. Ten dziwny slang to forma jaką porozumiewają się ze sobą łojanci. Aby przypadkowy obserwator mógł coś z tego zrozumieć podajemy fragmenty słowniczka.

Być może niektórzy z Państwa lub Wasze dzieci zaczną odwiedzać udostępnioną właśnie ścianę wspinaczkową. By "można z nimi porozmawiać fachowo" proponujemy zapoznanie się z "fachowym" słowniczkiem.

A

Anorak - przyodziewek łojanta, uszyty najczęściej z ortalionu , a coraz częściej z gore- texu lub sympatexu.

B

Bularz - tępy osobnik pozbawiony wybitnego talentu do wspinania , ale posiadający za to potężny przypak (zob.)

C

Chłam - coś max splątanego, np. chłam szpeju (zob.) Można taki szpej doprowadzić do porządku tylko w jeden sposób - rozchłamiając go.

Czołówka- lampka elektryczna umocowana na kasku łojanta.

D

Drzeć na łapach - sytuacja, w której łojant zapomina że ma również kończyny dolne.

Droga wspinaczkowa - dla przeciętnego śmiertelnika odpychająca stroma skała .

Dziadek - łojant powyżej 30 roku życia

E

Ekstremalista - łojant, który potrafi zasiekać (zob.) ostre drogi, obecnnie granica dróg ekstremalnych mieści się gdzieś ok. VI.4 (zob. skala trudności)

G

Glebować- wejść w bliski (zazwyczaj niezbyt miły) kontakt z glebą. Pochodne; przyglebić, zaglebować.

cdn....

/syp/

Wystawa

Od kilku dni w bibliotece I LO im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu czynna jest wystawa starych książek ze zbiorów liceum.

Część książęk pochodzi z XIX wieku ,nierzadko są to pierwsze wydania dzieł Konopnickiej czy Kraszewskiego. Oprócz oryginałow możemy podziwiać wydawane współcześnie reprinty. Wystawa byłaby jeszcze pełniejsza, ale przezd laty liceum przekazało do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie kilkanaście prawdziwych „białych kruków". Biobloteka "ogólniaka" przchodziła różne koleje losu, często zasilały ją prywatne darowizny. W czasie wojny przechowywana była częściowo w domach prywatnych. Jest to najstarszy i chyba najcenniejszy księgozbiór w Olkuszu od lat prowadzony przez kolejne bibliotekarki. Ciekawy jest los wielu książek np. na kilu z nich widnieją ozdobne pieczęcie i ekslibrisy ...ordynacji Zamoyskich.

(syp)

XV MISTRZOSTWA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKÓŁ MIASTA I GMINY OLKUSZ

W dniach 29.05 - 7.06 na wielu boiskach naszego miasta odbyły się piętnaste już Igrzyska Dzieci i Młodzieży. Organizatorem zawodów jest Zarząd Miejski Szkolnego Związku Sportowego.

Uroczyste otwarcie odbyło się 31 maja, z udziałem władz miasta, na stadionie sportowym. W rywalizacji wzięło udział około 3 tysięcy uczniów i uczennic.

A oto jak przedstawia się końcowa klasyfikacja.

PIŁKA NOŻNA

I. SP 9, II. SP 1, III. SP Osiek

KOSZYKÓWKA

chłopcy: I. SP 2, II. SP 7, III. SP 10

dziewczęta: I. SP 2, II. SP 1, III. SP 3.

SIATKÓWKA

chłopcy: I. SP 2, II. SP 1

dziewczęta: I. SP 10, II. SP 7, III. SP 1.

TENIS ZIEMNY

chłopcy: I. P. Piątek /SP 2/, II. A. Ostręga /SP4/, III. Ł. Mentlewicz /SP 7/

dziewczęta: I. A. Walczak /SP 4/, II. K. Janda /SP 2/, III. A. Niewiara /SP 2/.

TENIS STOŁOWY

chłopcy: I. M. Gomółka /SP Witeradów/, II. M. Natkaniec /SP 3/, III. A. Grzanka /SP 10/

dziewczęta: A. Kaczmarczyk /SP Gorenice/, II. Sioła /SP Zederman/, III. Petlica /SP Żurada/.

SZACHY

chłopcy: I. P. Dąbek /SP Bukowno/, II. A. Dąbek /SP Bukowno/, III. K. Chabrzyk /SP Bukowno/

dziewczęta: I. M. Cebo /SP 1/, II. D. Sułek /SP 1/, III. D. Czarnota /SP 1/.

PŁYWANIE

chłopcy: I. K. Konieczny /SP 2/, II. M. Herman /SP 7/, III. Łaskawiec /SP 2/

dziewczęta: I. A. Januszek /SP Żurada/, II. P. Zub /SP 7/, III. A. Frycz /SP 6/.

LEKKOATLETYKA

100m. chłopcy: I. K. Piwowarczyk /SP 2/, II. D. Mirowski /SP 7/, III. M. Kłapciński /SP 5/

dziewczęta: I. E. Kozienko /SP 2/, II. J. Kordaszewska /SP 10/, III. A. Stach /SP 3/, K. Orłowicz /SP 10/

400m. chłopcy: I. M. Bujas /SP 7/, II. Ł. Mentlewicz /SP 7/, III. D. Mirowski /Sp 7/

dziewczeta: I. A. Fulbiszewska /SP 2/, II. A. Barczyk /SP 2/, III. M. Filo /SP Witeradów/.

SKOK W DAL

chłopcy: I. T. Chorwat /SP 7/, II. M. Polek /SP 7/, III. M. Herman

dziewczęta: I. A. Petlic /SP Żurada/, II. J. Kordaszewska /SP 10/, III. M. Stach /SP Witeradów/

SZTAFETA 4x100m

chłopcy: I. SP 2, II. SP 7, III. SP 9

dziewczęta: I. SP 2, II. SP 10, III. SP 1.

SZTAFETA 5x400 m

chłopcy: I. SP 7, II. SP 1, III. SP 2

dziewczęta: I. SP 2, II. SP Witeradów, III. SP 6.

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE

PIŁKA NOŻNA

I. ZSB, II. ZSMS, III. ZSME.

KOSZYKÓWKA

chłopcy: I.ZSB, II. ZSZ Ekonomik, III. ZSMS

dziewczęta: I. II LO, II. IV LO, III. I LO.

SIATKÓWKA

chłopcy: I. ZSMS, II. ZSB, III. ZSME

dziewczęta: I. II LO, II. I LO, III. IV LO

SZACHY

chłopcy: I. J. Pałka /ZSZ Ekonomik/, II. M. Felczak /ZSZ Ekonomik/, III. A. Chabrzyk /ZSMS/

dziewczęta: I. A. Kozioł /II LO/, II. A. Wojciechowska /II LO/, III. K. Czarnota /I LO/.

PŁYWANIE

chłopcy: I. B Rodzaj /II LO/, II. K. Jamróz /II LO/, III. P. Grzebinoga /II LO/

dziewczęta: I. K. Luks /II LO/, II. M. Stach /IV LO/, III. A. Masoń /II LO/.

LEKKOATLETYKA

100m chłopcy: I. R. Kryszak /ZSZ Ekonomik/, II. J. Pałka /ZSZ Ekonomik/, III. A. Kochler /ZSMS/.

dziewczęta: I. A. Chrząstek /ZSZ Ekonomik/, II. E. Kawula /II LO/, III. E. Jurczyk /ZSZ Ekonomik/

400m chłopcy: I. M. Sroka /ZSZ Ekonomik/, II. T. marchewka /ZSMS/, III. P. Żuchowicz /ZSB/

dziewczęta: I. I. Jurczyk /ZSZ Ekonomik/, II. A. Kotlarz /II LO/, III. E. Bobach /II LO/

800 m dziewczęta: I. E. Janiso /II LO/, II. A. Kwiecień /I LO/, III. A. Korczyk /I LO/

1500 m chłopcy: I. T. Rogóż / I LO/, II. R. Konieczny /ZSME/, III. A. Sołtysiak /ZSMS/.

SKOK W DAL

chłopcy: I. G. Starosta /ZSZ Ekonomik/, II. M. Piekarski /I LO/, III. A. Kalinowski /ZSB/, M. Ambrożkiewicz /II LO/

dziewczęta: I. D. Latos /I LO/, II. J. Iskierka /I LO/, III. R. Wąs /II LO/.

PCHNIĘCIE KULĄ

chłopcy: I. P. Wojciechowski /ZSB/, II. R. Pacia /ZSMS/, III. M. Wąsiel /ZSMS/

dziewczęta: I. A. Sikorska /ZSZ Ekonomik/, II. E. Kiełtyka /ZSME/, III. E. Piecha /ZSME/.

SZTAFETA 4x100 m

chłopcy: I. ZSMS, II. II LO, III. ZSZ Ekonomik

dziewczęta: I. II LO, II. ZSZ Ekonomik, III. I LO.

SZTAFETA 5x400 m

chłopcy:I. ZSZ Ekonomik, II. ZSMS, III. II LO

dziewczęta: I. II LO, II. ZSME, II. ZSZ Ekonomik, III. ZSME.

OLIMPIJKA /800-400-200-100/

chłopcy: I. ZSZ Ekonomik, II. II LO

dziewczęta: I. II LO, II. ZSZ onomik, III. I LO.

Kamień węgielny

W istniejącej dopiero pięć lat Parafii Rzymskokatolickiej P.W. Dobrego Pasterza w Olkuszu wmurowano kamień węgielny pod budowę świątyni. Uroczystość ta odbyła się 1 czerwca br., przewodniczył jej zaś biskup ordynariusz diecezji sosnowieckiej ks. dr Adam Śmigielski.

Przy wmurowaniu kamienia, który swego czasu poświęcił Papież Jan Paweł II, obecni byli m. in. księża z całego olkuskiego dekanatu, przedstawiciele Zarządu Miasta oraz - ci najważniejsi - parafianie.

Tylko ofiarność i praca tych ostatnich zadecyduje czy najmłodsza olkuska parafia szybko będzie miała swój Dom Boży z prawdziwego zdarzenia. A „budujemy świątynie naszemu Panu" wedle projektu architektów Cezarego Milki i Światopełka Dudzińskiego.

Ksiądz Proboszcz Henryk Januchta z prośbą o datki zwraca się do wszystkich mieszkańców Olkusza, także z tych parafii, w których kościoły już stoją.

/O/

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO teksa

ZAPRASZA NA KURSY PRAWA JAZDY KATEGORII A, B, C, D, T, E

Zapisy i informacje:
wtorek, piątek: 9⁰⁰ - 14⁰⁰
poniedziałek, środa, czwartek: 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Rozpoczęcie kursu
16.06.1995r godz. 16.00

32-300 Olkusz ul. Świętokrzyska 1 /Stara Poczta/
tel. 43-08-72 wew. 15

SPORT

Sport szkolny

W finale Mistrzostw Województwa Szkół Średnich W Piłce Nożnej grał zespół ZSZ „Ekonomik". Mecze rozgrywano na stadionie w Bukownie. W takim gronie to i kluby piłkarskie z naszego regionu by nie pograły. Pierwszy mecz „Ekonomik" przegrał 5:0 z Zespołem Szkół Górniczych Nr 1, a w meczu o 3. miejsce, po zaciętej grze, uległ Zespołowi Szkół Elektryczno-Mechanicznych z Raciborza 3:2. Bramki dla olkuskiej szkoły zdobyli Piątek i Jochymek.

Jaroszowiec. Na stadionie „UNI" rozegrano finał wojewódzki turnieju „Piłkarska Kadra Czeka". Reprezentacja uczniów gminy Klucze zajęła 3. miejsce, oparta ona była na uczniach ze szkół podstawowych w Jaroszowcu, Kluczach, Bydlinie i Chechle.

Klucze. W półfinałowym turnieju piłki ręcznej szkół gminnych reprezentacja gospodarzy zejęła 1. miejsce, awansując do finału.

Lekkoatletyka

Zabrze. W dwa kolejne tygodnie rozgrywano na tartanowym stadionie „Górnika" Zabrze mistrzostwa województwa w trzech kategoriach wiekowych młodzików, juniorów młodszych i juniorów. Olkuskie kluby były bardzo widoczne. W finałach miejsca w pierwszej ósemce zawodnicy MKS-u „Hilcus" uplasowali się 3 razy, KS „Olkusz" - 7., a LKS-u „Kłos" - 26. Oto czołowe miejsca:

Młodzicy

III m. - A. Fulbiszewska - 600 m - „Hilcus", II m. - K. Piwowarczyk - 100 m - „Hilcus", IV m. - M. Filo - 1000 m - KS „Olkusz", V m. - R. Zacłona - 2000 m - KS „Olkusz", VI m. - A. Mól - 300 m - KS „Olkusz", VII m. - Ł. Mentlewicz - 300 m - LKS „Kłos", VIII m. - M. Bujas - 600 m - LKS „Kłos".

Juniorzy młodsi

III m. - M. Sroka - 3000 m - LKS „Kłos", IV m. - T. Rogóż - 800 m - KS „Olkusz", IV m. - E. Zagała - 100 m - LKS „Kłos", V m. - B. Mosurek - oszczep - LKS „Kłos", VI m. - T. Haberka - oszczep - LKS „Kłos", VII m. - G. Starosta - 400 m - LKS „Kłos", VII m. - E. Jurczyk - 1500 m - LKS „Kłos", VIII m. - J. Gorgoń - 1500 m - LKS „Kłos".

Juniorzy

I m. - E. Janiso - 3000 m - KS „Olkusz", III m. - K. Frąckiewicz - pchnięcie kulą - jw., IV m. - K. Tomczyk - pchnięcie kulą - jw., I m. - A. Sikorska - pchnięcie kulą - LKS „Kłos", II m. - I. Mudyna - 3000 m - jw., III m. - A. Piasny - oszczep - jw., IV m. - R. Goraj - oszczep - jw., IV m. - E. Mudyna - 1500 m - jw., IV m. - A. Piasna - pchnięcie kulą - jw., V m. - E. Piecha - pchnięcie kulą - jw., V m. - G. Opiłka - oszczep - jw., V m. - R. Kryszak - 200 m - jw., VI m. - J. Pałka - 200 m - jw., VI m. - M. Goraj - pchnięcie kulą - jw., VIII m. - I. Jurczyk - 400 m - jw., VIII m. - J. Pałka - 100 m - jw., IV m. - 4x100 mężczyzn, jw., V m. - 4x400 mężczyzn, jw., V m. - 4x400 kobiet, jw., VIII m. - 4x100 kobiet, jw.

Dania. W Kopenhadze w maratonie międzynarodowym startował zawodnik KS „Olkusz" Stanisław Cembrzyński. Odniósł duży sukces zwyciężając ponad cztery tysiące rywali w czasie 2:20,09. W maratonie tym, w latach ubiegłych, zawodnik ten I miejsca zajmował już dwukrotnie w 1992 i 1993 roku.

Piłka nożna

Klasa okręgowa 10 kolejka

KS „Unia" Ząbkowice - KS „Olkusz" 1:0

Pomimo, iż mecz miał dość wyrównany przebieg, to gospodarze 1 raz trafili do siatki. Był to dość problematyczny karny, pewnie przez nich wykorzystany. Piłkarze KS „Olkusz" ambitnie dążyli do remisu, jednak nie potrafili tego dokonać.

KS „Czarni" Sosnowiec - GHKS „Bolesław" 1:0

Piłkarze z Bukowna pilnie potrzebują punktów do utrzymania się w tej klasie rozgrywek. Rozegrali dobry mecz w Sosnowcu, mając chwilami sporą przewagę. Jeden z szybkich kontrataków gospodarzy zakończył się jedyną bramką meczu.

11 kolejka

„KS „Olkusz" - GKS „Górnik" Wesoła - 1:3

Bramkę dla Olkusza strzelił Madej. Już w pierwszych minutach zawodnicy z KS „Olkusz" strzelili bramkę, wpłynęła ona jednak mobilizująco na zawodników gości. Od tej chwili grali szybciej i składniej, strzelając w konsekwencji trzy bramki na co gospodarze byli bezradni.

GHKS „Bolesław" - STS „Zagłębie" 1:1

Patrząc na mecz wydawało się, że grają drużyny z czołówki tabeli, a nie broniące się przed spadkiem. Akcje obu zespołów były szybkie, składne, a nieliczni kibice przecierali oczy widząc swoich zawodników w akcji. GHKS zdobył 1 punkt, w chwili obecnej bardzo potrzebny. Bramkę zdobył Starczynowski.

Klasa „A" 10 kolejka

LZS „Lgota" - LZS „Orzeł" Olkusz 2:3 (2:0)

Piłkarze „Orła" dość szybko dali sobie strzelić dwie bramki. Po przerwie ambitnie dążyli do zmiany wyniku. Ich ciężka praca została udokumentowana 3. bramkami i zwycięstwem.

LZS „Ciężkowianka" - GLKS „Przemsza" Klucze - 0:0

KS „Sławkowianka" - KS „Wierbka" II 4:0

LZS „Płaza" - GKS „Siersza" II 2:2

LZS „Bukowianka" - KS „Szczakowianka" II 1:4

LZS „Jerzmanowice" - LZS „Jangrot" 3:0.

11 kolejka

LZS „Orzeł" - LZS „Żarki" 4:1 (0:0)

Było to już piąte kolejne zwycięstwo piłkarzy "Orła". Wyspecjalizowali się strzelaniem bramek swoim przeciwnikom w drugiej połowie. Bramki strzelili: Maciąg (2), Tylkowski (1), Mróz (1).

GLKS „Przemsza" Klucze - KS „Sławkowianka" 6:0

Bramki strzelili: Krawczyk (2), Barczyk (2), Śliwka (1), Kasprzyk (1). Piłkarze z Klucz zdeklasowali swojego najgroźniejszego przeciwnika, pretendującego do awansu. W pełni zmobilizowani strzelali bramki, a własnej bronili jak w transie. Optymistami byli w Kluczach wszyscy, ale tak wysokiego zwycięstwa to nikt nie oczekiwał.

LZS „Jangrot" - LZS „Ciężkowianka" - 2:1

GKS „Siersza" II - LZS „Lgota" - 3:1

KS „Szczakowianka" II - LZS „Piliczanka" - 0:0

„Wierbka" II - LZS - LZS „Bukowianka" - 3:0

GKS „Libiąż" II - LZS Płaza 1:2

Klasa B

Trwa zacięta rywalizacja pomiędzy Kocikową a Osiekiem o pierwsze miejsce. Zespoły te prześcigają się w strzelaniu wielu bramek swoim przeciwnikom.

8 kolejka

LZS „Gorenice" - LZS „Osiek" - 1 : 6 (4 bramki strzelił Klich)

LZS „Kocikowa" - OLKS „Pomorzanin" - 4 : 1

Tenis stołowy

Olkusz . W hali MOSiR-u rozegrano Mistrzostwa Polski LZS w Tenisie Stołowym. Po wieloszczeblowych eliminacjach w Olkuszu wystartowało 125 osób z 38 klubów. Zawody rozgrywano w kategoriach od młodzików do seniorów. W kategorii seniorów Swędzioł Marta z LZS „Kłos" zajęła V miejsce. O wysokim poziomie świadczy fakt, że aktualna mistrzyni Polski Mikijaniec (OGRODNIK B-B) przegrała w finale. Zwycięzcy otrzymali medale i nagrody, które wręczał m. in. v-ce burmistrz Marek Dąbek oraz wice prezes PZTS Jerzy Klinger.

Tenis ziemny

Trwają gry tenisistów w ramach rozgrywek rozpoczętych w maju. Wyniki ostatnich gier:

KRAWCZYK - TELEGA 2:1 (3:6, 6:4, 6:1)

MARSZAŁEK - BOCIANOWSKI 2:0 (6:4, 6:2)

CIEŚLIK - PIASNY 2:0 (6:4, 6:3)

WOJTASIK - MACEK 2:0 (6:2, 7:5)

W rankingu prowadzi Krawczyk przed Telegą.

Olkuski Przegląd

Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta i Gminy Olkusz.
Redaguje zespół w składzie: Olgerd Dziechciarz, Izabela Kasprzyk, Robert Paś, Jacek Sypień.
Redaktor naczelny: Krzysztof Miszczyk. Korekta: Regina Burdziakowska-Maj.
Adres redakcji: 32-300 Olkusz, Rynek 1, pok. 317, tel. /0-35/ 43-03-41.
Skład komputerowy - własny, druk - własny. Ceny reklam: ogłoszenie ramkowe - 70 groszy/cm^2, ogłoszenie drobne - 10 groszy/słowo.
Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń

PROSTO Z RATUSZA

Biuletyn informacyjny Urzędu Miasta i Gminy Olkusz

Wydział Edukacji

Jak przedstawić pracę wydziału, z którego działalnością nikt z nas nie spotyka się bezpośrednio, a którego praca jest bardzo ważna. Mam na myśli Wydział Edukacji Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszu.

Pracownicy tego wydziału zajmują się prawidłowym funkcjonowaniem placówek oświatowych na naszym terenie. Oczywiście nie wszystkich. Pod opieką wydziału znajduje się jeden żłobek, osiemnaście przedszkoli, a w przyszłości dziewiętnaście szkół podstawowych i dwa punkty filialne.

Placówkom tym trzeba zapewnić bazę lokalową, wyposażenie i sprzęt, trzeba je także informować o wszelkich zmianach w przepisach. Współpracując z Wydziałem Inżynierii i Gospodarki Komunalnej, Wydział Edukacji typuje w jakich placówkach trzeba przeprowadzić najpilniejsze remonty. W gestii wydziału znajdują się także sprawy kadrowe, nadzór nad gospodarowanym mieniem, przygotowywanie budżetów placówek w powiązaniu z budżetem miasta, prowadzenie oddziałów przedszkolnych oraz szeroko pojęta współpraca z Kuratorium Oświaty, dotycząca realizacji programów nauczania, zapewnienia transportu dzieci do szkół, itp.

Nieco liczb

W roku 1992 miasto przeznaczyło na funkcjonowanie przedszkoli 1.022.500 zł /nowe/ i kwoty te co rok rosły: 1993 - 1.393.500 zł /nowe/, 1994 - 1.784.800 zł /nowe/. W roku 1995 z budżetu miasta dla przedszkoli przeznaczono 2.365.000 zł /nowe/.

Najwyższy koszt miesięczny utrzymania jednego dziecka w przedszkolu wyniósł 1.938.000 zł /stare/, a najniższy 903.071 zł /stare/. Mimo znacznego dofinansowania przedszkoli z budżetu miasta, średnia płaca nauczyciela w przedszkolu wynosi 340 zł brutto /nowe/, a pracownika obsługi 275 zł brutto /nowe/.

W szkołach podstawowych naszej gminy uczy się obecnie 7915 dzieci, z czego 6548 w szkołach miejskich, a 1367 w wiejskich. Na taką liczbę uczniów przypada 748,5 etatów nauczycieli. W związku z niżem demograficznym liczba dzieci ciągle spada.

Niedaleka przyszłość

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty, z dniem 1 stycznia 1996 roku, szkoły zostaną przejęte przez władze samorządowe. Oznacza to, że stanowić one będą jednostki organizacyjne gminy. Będą korzystać z obsługi administracyjnej i finansowej urzędu, a ich budżet stanowić będzie składową część budżetu gminy. Dyrekcje szkół będą samodzielne w zakresie zarządzania, spraw kadrowych, finansowych i administracyjnych. Decyzje finansowe podejmowane będą w ramach środków finansowych przekazanych z budżetu gminy.

Przejęcie szkół przez samorządy będzie poważnym obciążeniem dla kas miejskich. Szacunkowe wyliczenia z 1994 roku mówią, że przejęcie szkolnictwa pochłonie około 25-30% budżetu miasta. Koszty te będą ponoszone wspólnie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i budżet gminy. Jak wynika z wyliczeń samorządowych, subwencje proponowane przez MEN nie są wystarczające.

Samorząd olkuski już poczynił pierwsze kroki w kierunku przejęcia szkolnictwa. Powołano zespół mający na celu dokonanie przeglądu szkół, pod względem ich stanu technicznego. Okazało się, że nasze szkoły prezentują się tragicznie. Wiele wymaga natychmiastowych remontów, niejednokrotnie bardzo poważnych.

W budżecie gminy na rok 1995, na inwestycje oświatowe, przewidziano 3 miliardy zł /stare/, a na remonty 1,5 miliarda zł /stare/.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu informuje mieszkańców Miasta, że aktualnie prowadzone są prace modernizacyjne oświetlenia na odcinku od Komendy Policji do ulicy Łukasińskiego.

Po wykonaniu modernizacji oświetlenia kontynuowana będzie przekładka nawierzchni chodnika przy ulicy Króla Kazimierza Wielkiego.

Przewidywany termin wznowienia robót - - 1 sierpnia 1995 roku.

Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu ul. Rynek 1

ogłasza przetarg pisemny, ofertowy, nieograniczony na dzierżawę działki nr 595/19 położonej w Olkuszu przy drodze E-40 /obok stacji paliw "Szejk"/.

1. Nieruchomość stanowi własność Gminy Olkusz, przeznaczona jest do oddania w dzierżawę na okres 5 lat. Składa się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 595/19 o pow. 2793 m^2 położona jest w Olkuszu przy E-40. Działka jest ogrodzona, wybetonowana, znajdują się na niej: dwa silosy na cement, budynek socjalny, magazyn z blachy trapezowej, napowietrzna linia kablowa. Nieruchomość ta leży w terenie oznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego symbolem Kr - opisanym jako "tereny rezerwowe dla kierunkowego rozwoju podstawowego układu sieci drogowej - tranzytowej" - bez możliwości trwałej zabudowy.

2. Wadium w wysokości 500,00 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszu do dnia 04.07.1995 roku do godz. 14.00. Będzie ono zaliczone na poczet przyszłego czynszu. Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszu, pok. 229.

3. Pisemne oferty w zamkniętych kopertach, opatrzonych hasłem - "Szejk" - należy składać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami UMiG w Olkuszu, ul. Rynek 2 pok. 229 w terminie od 4 lipca 1995 roku.

Oferta winna zawierać:

- imię, nazwisko i adres oferenta,
- datę sporządzenia oferty,
- oferowany czynsz za grunt /minimalna stawka 0,10 zł za 1 m2/,

oferowany czynsz za dzierżawę składników majątkowych znajdujących się na przedmiotowej działce,

- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu.

4. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi dnia 5 lipca 1995 roku o godz. 13.00 w UMiG w Olkuszu, Rynek 1. Wpłacone wadium przez osoby, których oferta nie zostanie przyjęta podlega zwrotowi w następnym dniu po rozstrzygnięciu przetargu.

5. Czynsz za dzierżawę uzyskany w przetargu powiększony będzie o obowiązujący podatek VAT.

6. Wadium przypada na rzecz Gminy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy w terminie 1-go miesiąca od dnia ogłoszenia wyników przetargu.

7. Zarząd Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odwołania i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu
ul. Rynek 1

ogłasza przetarg pisemny, ofertowy, nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomoci zabudowanej położonej w Olkuszu przy ulicy 20 Straconych wraz ze sprzedażą znajdujących się na niej budynków i budowli.

1. Nieruchomość stanowi własność Gminy Olkusz, przeznaczona jest do oddania w użytkowanie wieczyste na 40 lat, natomiast znajdujące się na niej budynki i budowle do sprzedaży. Składa się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 840/5 o pow. 5816 m2, ujawnioną w KW 18744.
2. Cena wywoławcza do przetargu:
218.177,00 zł, w tym:
147.920,00 zł - cena budynków i budowli
70.257,00 zł - cena gruntu.
3. Pierwsza opłata za użytkowanie wieczyste wynosić będzie 25% ceny uzyskanej w przetargu, natomiast opłaty roczne wynosić będą 6% powyższej ceny.
4. Wadium w wysokości 15.000,00 zł należy wpłacić w kasie UMiG w Olkuszu, ul. Rynek 1 do dnia 27 czerwca 1995 roku do godz. 14.00. Będzie ono zaliczone na poczet przyszłej ceny nabycia nieruchomości. Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami UMiG Olkusz, pok. 229.
5. Pisemne oferty w zamkniętych kopertach, opatrzonych hasłem - BAZA - należy składać w sekretariacie UMiG w Olkuszu, Rynek 1 pok. 103 w terminie do dnia 27 czerwca 1995 roku.
Oferta winna zawierać:
- imię, nazwisko i adres oferenta,
- datę sporządzenia oferty,
- oferowaną cenę /w rozbiciu na budynek i grunt/,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu,
- dowód wpłacenia wadium.
6. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi 28 czerwca 1995 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Olkuszu. Wpłacone wadium przez osoby, których oferta nie zostanie przyjęta podlega zwrotowi w następnym dniu po rozstrzygnięciu przetarg.
7. Cena budynków i budowli powiększona będzie o obowiązujący podatek VAT.
8. Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia wyników przetargu.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej w Olkuszu znaleźli na terenie miasta rower górski. Właściciel po opisaniu zguby może odebrać go w siedzibie Straży Miejskiej - Rynek 2.

OGŁOSZENIE

Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej w Olkuszu odbędzie się 20 czerwca /wtorek/. Początek - godzina 10.00.

Głównym tematem sesji będzie sprawa ochrony środowiska w Mieście i Gminie Olkusz.

Uchwała Nr XIV/119/95
Rady Miejskiej w Olkuszu
z dnia 23 maja 1995 roku

w sprawie: przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Olkusz.

Rada Miejska uchwala:

1. Przystąpić do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Olkusz.
2. Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miasta i Gminy Olkusz.
3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

DODATKI MIESZKANIOWE

Na podstawie ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych /Dziennik Ustaw Nr 105 poz. 509 z 1994 roku/

Dodatki mieszkaniowe przysługują

osobom spełniającym jednocześnie trzy warunki: 1/ posiadają tytuł prawny do zajmowanego mieszkania, 2/ średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie 3 miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o przyznanie dodatku nie przekracza 150% najniższej emerytury w gospodarstwach jednoosobowych i 100% w gospodarstwach wieloosobowych,

3/ jeżeli powierzchnia użytkowa zajmowanego mieszkania jest normatywna, tj.

dla 1 osoby- 35 m^2
dla 2 osób - 40 m^2
dla 3 osób - 45 m^2
dla 4 osób - 55 m^2
dla 5 osób - 65 m^2
dla 6 i więcej osób - 70 m^2

Powierzchnia normatywna może być przekroczona do 30%.

Dodatek mieszkaniowy nie przysługuje:

- jeżeli powierzchnia użytkowa zajmowanego lokalu w domach wielorodzinnych przekracza powierzchnię normatywną o więcej niż 30%,
- najemcom opłacającym czynsz wolny,
- najemcom lokali socjalnych,
- podatnikom podatku rolnego /z wyjątkiem wiejskich nauczycieli/,
- osobom prowadzącym w zajmowanym lokalu działalność gospodarczą.

Wnioski o przyznanie dodatku mieszkaniowego należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Olkusz, Rynek 1 - Wydział Inżynierii i Gospodarki Komunalnej - pokoje - 118 i 221.